



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnienia Mk. 10. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

Ceny ogłoszeń: za wiersz peltowy jednoszpaltowy na kol. I Mk. 4, na II i III kol. Mk. 3,00, na IV kol. Mk. 2,00. Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisy nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38. Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Długi Polski

Długi Polski są unormowane traktatem pokojowym z Niemcami i Austrią. Polska na mocy traktatu przejmując dług przedwojenny Austrii i Niemiec w wysokości 1300 milionów marek i około 190 milionów koron w złocie i 1400 milionów koron w papierach, przyczem długie zamienia na dług w własnej walucie koron podług kursu dla zamiany marek ustalonego. Będzie to jedyny dług właściwy Polski, od którego to zobowiązania będzie płacić Polska procenty począwszy od wejścia w życie traktatu. Dług ten jest tak mały, że Polska, biorąc za podstawę ludność w zabiorze niemieckim i austriackim staje w rzędzie państw najmniej obdłużonych. Prócz tego Polska zostaje dłużna w rozrachunku, na podstawie traktatu z Niemcami i z Austrią, około 4 miliardy franków. Suma ta zostanie potrąconą Polsce w należności za straty wojenne i w ten sposób Polska otrzyma możliwość rozporządzania tą sumą na odszkodowanie własnych obywateli, odrazu po wejściu w życie traktatu. Suma ta zaliczoną będzie na poczet tego, o co Polska ma prawo się upominać, jako odszkodowanie ze strony Niemiec i Austrii, które obowiązane są solidarnie jedno za drugie zwrócić Polsce wszystkie szkody i straty wojenne wyrządzone, czy przez nich samych, czy przez Rosjan, czy w wyniku w całym byłym zabiorze rosyjskim, jaki widzieć, w skład Polski. Sumy, która Polska potrafi w ten sposób udowodnić jako jej należne, wyniosła zapewne kilkadziesiąt miliardów i Polska stanie z temi swoimi pretensjami w jednym rzędzie z Francją, Belgią, Włochami i t. d. W każdym więc razie Polsce przypadną poważne kilkunastomiljardowe sumy do uzyskania, o ile Niemcy i Austria będą płacić na mocy traktatu to, co się od nich należy. Pierwsze raty pieniężne od Niemiec i Austrii nie będą przypadły Polsce, bo na ich rachunek pójdą owe 4 miliardy franków, które od Polski się należą, i które w ten sposób z pierwszych rat będą potrącone. Ponadto Polska będzie mogła otrzymać część maszyn, inwentarza i materiałów budowlanych, koniecznych do odbudowy już w początkach bieżącego roku. Od Niemiec Polska otrzyma tysiące wagonów i lokomotyw. W r. 1921 Polska będzie mogła również otrzymać część bon procentowych, ktorými Niemcy i Austria gwarantować będą należności odszkodowane, oraz świadectwo na ogólną przynależną przez Komisję Odszkodowań sumę do otrzymania od Niemiec i Austrii. Zasiadanie to będzie mogło być przez Polskę użyte dla uzyskania kredytu zagranicznego.

„Posener Neueste Nachrichten“ dobrze poinformowane w sprawach gospodarczych w nr. z dnia 26 i 28 października 1919 umieściły wstępne artykuły o finansowym położeniu Państwa Polskiego. Po dokładnym zbadaniu finansowego położenia Rosji, Niemiec, Francji i Anglii znajdujemy tam następujące ciekawe dane o gospodarzem położeniu Polski:

„Wzłąwszy te cyfry pod uwagę, na głowę ludności wypadła w poszczególnych państwach (wedle starej waluty markowej).

| | |
|-----------------------------------------|---------------|
| w Niemczech (bez odszkodowań wojennych) | 2683,66 mk. |
| w Rosji | 10,007,70 mk. |
| w Francji | 3,225,30 mk. |
| w Austrii (bez odszkodowań wojennych) | 6,859,25 mk. |

w Włoszech 1,647,40 mk.
w Anglii 5,478,25 mk.
a w Polsce tylko 381,80 mk.

Cyfry są dowodem! Zestawienia te wykazują, że obecnie ciężar długu państwowego we wszystkich państwach europejskich jest znacznie większy, niż w Polsce.

Drożyzna w Niemczech

Ostatnia fala drożyzny rozpoczęła się mniej więcej w Niemczech w środka listopada i w ciągu dwóch miesięcy, do 15 stycznia, ceny na wszystkie artykuły podniosły się mniej więcej od 100 do 500 proc. — Chleb np. podrożał z 70 f. na 1 mk. 60 f., cukier z 4 mk. do 12 mk., ser z 18 mk. do 40 mk., obuwie z 50—80 mk. do 200—300 mk., ubranie z 700—900 mk. do 1700—3000 mk. Ceny przedmiotów zbytkownych, jak np. pomarańcze, czekolady, win itd. wzrosły znacznie więcej. Tarify kolejowe podwyższone w październiku o 50—100 pr. podniesione zostały ponownie o 100 proc.

Konkurencja, obniżająca ceny, jest już pojęciem przedpotopowym. Każdy stara się sprzedać nie taniej od konkuru-

renta, lecz drożej. „Najdroższy sklep w Berlinie“ — doprawdy byłoby to dzisiaj niemałą reklamą.

Z tej niepewnej sytuacji, z tej obawy, że, posiadany dzisiaj pieniądz jutro obniży się w swej wartości o połowę — rodzi się chęć pozbycia się go dzisiaj jeszcze, chęć wykorzystania jego dzisiejszej wartości, a co zatem idzie — chęć użycia.

Pieniądże wyrzuca się na prawo i na lewo, nie namyślając się ani na chwilę nad dniem jutrzejszym.

Teatry pełnione, w restauracjach trudno o stolik, do kin ludzie stają w ogonku — byle zagłuszyć niepokój, byle zapomnieć o niepewności losu, wydać te przekłete setki i tysiące papierowych świstków.

Pokojówka kupuje sobie lakiery, i płacąc, trochę drwiąc, trochę z dumą mówi „3 miesiące mej pensji“ — Szampan kosztuje 300 mk. butelka, nigdy tyle go nie pijano. W salach na Leipzigerstrasse daje przedstawienia balet rosyjski w strojach... ach! ściśle mówiąc bez stroi. Krzesła kosztują 100, 200 i 300 mk. Sala wyprzedana jest co wieczór.

Tak się żyje dzisiaj w Berlinie. Lecz czy, tylko w Berlinie? Smetnie zapytuje korespondent francuski.

WARUNKI POKOJOWE ŁOTWY.

Wilno. Dziennik ryski „Siewodnia“ podaje, iż pokojowa delegacja łotewska przedłożyła rządowi sowieckim następujące żądania:

- 1) Rosja uzna niezależność i niepodległość państwa łotewskiego; i wyzecznie się wszelkich praw suwerennych, jakie kiedykolwiek posiadała w stosunku do narodu z terytorium Łotwy;
- 2) Granice między dwoma państwami ustalone będą na zasadzie etnograficznej z uwzględnieniem interesów strategicznych Łotwy;
- 3) Państwo łotewskie otrzyma odszkodowanie za straty spowodowane akcją wojsk rosyjskich do chwili okupacji niemieckiej oraz zkcję wojsk sowieckich i bezpośrednio zarządzenia mi rządu sowieckiego. Ogólna suma odszkodowania sięga 2 miliardów rubli w złocie;
- 4) Wszelkie maszyny, urządzenia przedsiębiorstw przemysłowych, archiwa, urządzenia szkolne, narzędzia rolnicze, inwentarz żywy, majątek instytucji kredytowych i banków będzie

zwrócony; w razie zaś niemożności zwrotu, wypłacone będzie specjalne do uszkodowanie w sumie z górą miliona rubli w złocie;

- 5) Uchodźcy i ich majątki będą rekwirowani. W tym celu rząd łotewski proponuje utworzenie w Moskwie urzędu, któryby się zajął powrotem do kraju przedwzrostkiem specjalistów, działaczy społecznych i naukowych;
- 6) państwo łotewskie uczestniczyć będzie w podziale zapasów złota b. banku państwa. Wpływ z tego źródła wyniesie mniej więcej 27 milionów rubli w złocie. W razie przyjęcia tego żądania Łotwa przejmie odpowiednią część długów państwa rosyjskiego, za ciągniętych do chwili przejścia władzy przez bolszewików.

Niezależnie od żądań powyższych, delegacja łotewska domagać się będzie szeregu koncesji w Rosji, jak np. eksploatacji kolei Ryga — Orzeł — Winda — Moskwa na przestrzeni 1,500 wiorst.

ATAK POLAKÓW NA CZUDNÓW.

W dniach 9 i 10 b. m. pięć samolotów naszych eskadry imienia Kościuski wykonały pierwsze wypad na Czudnow obrzucając bombami i ostrzeliwując z największej wysokości stację kolejową, piechotę, kawalerję, taborę i pociągi. Skutek moralny był nadzwyczaj doniosły.

Czerwone pułki bolszewickie i ich taborę od gradu kul rzuciły się w najwyższym poplochu do ucieczki.

Stacja i pociągi opuszczone i zostawione. Wróg został niezwykle zdemoralizowany. Nawet obsługa przy ustawio-

nym armatach do ostrzału samolotów, rzuciła je i uciekła.

Ludność ukraińska, znajdującą się po naszej stronie i usposobiona wrogo, widząc zwycięstwo naszej latającej eskadry zaczęła nabierać większego zaufania do siły naszego oręża.

Od trzech zaledwie dni są polscy piloci na froncie. W tak krótkim czasie zdolali w czterech wypadach drużynowych odbyć 14 lotów, prowadzonych pod znakomitem kierownictwem majora, amerykańnika Fannottory.

Telegramy.

Zajęcie Kijowa?

Bukareszt. Komunikują o zajęciu Kijowa przez wojska ukraińskie. Wiadomość powyższa, aczkolwiek pochodząca z pierwszorzędnych źródeł, komunikujemy z wielkim zastępowaniem. Możliwe jednak iż wojskom

ukraińskim w chwili obecnej, kiedy bol szewicy zmuszeni byli ściągnąć znaczne swe siły na front wołyński i wobec okropnego stanu Kijowa, udało się odepchnąć bolszewików. Zwalaszca iż w gub. Ekaterynosławskiej wybuchło powstanie ludności miejscowej.

Jeśli powyższa wiadomość sprawdzi się, fakt ten może mieć pierwszorzędne znaczenie zwłaszcza w chwili zł. zajmujących się rolowań z bolszewikami.

POWSTANIE UKRAIŃSKIE.

Bukareszt. Donoszą o zajęciu gub. Ekaterynosławskiej przez regularne wojska ukraińskie, którym dopomagają podobno powstańcy.

Kraują również wieści o powstaniu antybolszewickim w Odessie.

Może być koniec z wolnym miastem Gdańskiem.

Gdańsk. „Danziger Neueste Nachrichten“ w obszernym artykule, omawiającym przyszłość Gdańska, podkreśla, że rada miasta Gdańska zajmuje się wyłącznie sprawami politycznymi, robiąc wrażenie wielkiego zebrania politycznego, nie troszczy się za stronę gospodarczą i handlową, życie gospodarcze Gdańska jest w zupełnym zastoju. Wiele firm, które otworzyły filje w Gdańsku, obecnie się wycofuje. Cała ludność jest z tego stanu rzeczy bardzo niezadowolona.

Sir Tower w rozmowie z redaktorem pisma „Die Bruecke“ wskazał również ten ujemny stan rzeczy w Gdańsku. Zbyt wiele politykowania — mówił on — a mało pozytywnej pracy. Taki stan rzeczy nie może przeciągać się w nieskończoność.

Sir Tower obecność swoją w Gdańsku uważa tylko za przejściową i nie nęci go też perspektywa zostania zarządcą tego miasta. Pragnie on tylko przeprowadzić postanowienia traktatu pokoju co do Gdańska, nadać mu konstytucję i uregulować stosunek do Polski.

Postanowienia § 104 traktatu wersalskiego muszą być skrupulatnie, bez ustępstw dla tej lub owej strony, przeprowadzone.

Jeżeli to się nie uda, wówczas nawet najwyższa rada przekona się o nie możliwości przeprowadzenia tego programu, a wówczas będzie koniec z wolnym miastem Gdańskiem.

Rząd nasz na notę bolszewicką nie będzie reagował!

Warszawa. Jak się dowiadujemy, na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów omawianą była odpowiedź Czicherina na notę polską. Jak słyhać, rząd nasz na notę bolszewicką nie będzie wcale reagował, lecz wyda tylko do niej odpowiedni komentarz.

W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie przyjdum rady ministrów, w sprawie sytuacji, wytorzonej skutkiem odpowiedzi rządu sowieckiego na polską notę pokojową. Z powodu nieobecności ministra Patka, ktorému za jęcia służbowe nie pozwoliły wziąć udziału przez cały czas posiedzenia, referował sprawę premier Skulski. Uchwalono na wtorek specjalne posiedzenie Rady ministrów, poświęcone wyłącznie naszej sytuacji zagranicznej.

Prasa warszawska o nocie Czicherina.

Warszawa. Z głosów prasy warszawskiej na temat noty Czicherina na uwagę zasługuje głos „Kurjera Warszawskiego“, który między innymi pisze:

Apelowanie do Ententy jest manewrem zbyt przejrzystym, aby Ententa nie miała się na nim poznać. Bo gdyby istotnie gabinet Ententy przyjął notę sowiecką do wiadomości i postanowił w jej myśli wywrzeć nacisk na Polskę, tem samem tylko pomogłoby bolszewikom do uchronienia się przed ostateczną klęską polityczną i militarną, lecz użyłby rząd sowiecki jako rząd legalny rosyjski. Takie uznanie Lenina i Trockiego za prawnych reprezentantów państwa rosyjskiego byłoby triumfem decydującym, wobec którego bladyby nawet najkorzystniejszy dla bolszewików pokój z Polską.

Jak Ukraińcy obchodzili imieniny Piłsudskiego.

Od osoby przybyłej w tych dniach z Kamieńca Podolskiego, dowiaduje się „Ill Kur. Codz.” szczegółów uroczystego obchodzenia Ukraińców imieniny Piłsudskiego.

Na dzień ten zjechał specjalnie do Kamieńca sam Petlura i ministrowie ukraińscy, którzy wygłoszali na cześć Piłsudskiego eozustajstyczne przemówienia.

Miasto było udekorowane, wieczorem zaś wśród dźwięków muzyki przeciągali oddziały wojsk ukraińskich z lampionami.

Strajku górników nie będzie.

P. A. T. ogłasza następujący telegram:

Strajk górników zapowiedziany na 12 b. m. przez związek górniczy, został zanieczany.

Strajk ów, gdyby wynikł, miałby znaczenie nietyko lokalne: na odbytem w tych dniach w Warszawie zebraniu 404 delegatów, reprezentujących 19 związków zawodowych uchwalono, po omówieniu sprawy strajku górników, rezolucję, wzywającą komisję centralną klasowych związków zawodowych, by baczenie śledziła dalszy przebieg walki górników z przemysłowcami i rządem. W razie gdyby żądania związku górników, nie zostały zaspokojone i strajk górników wybuchł na nowo, wzywa się komisję centralną do niezwłocznego proklamowania strajku powszechnego w całym kraju w celu poparcia górników w ich walce.

Jednakże do strajku nte dojdzie. Wczoraj wieczorem w ministerjum pracy i opieki społecznej podpisana została umowa pomiędzy przedstawicielami związku zawodowego robotników przemysłu górniczego a rządem. Żądania robotników zostały przyjęte. Wynagrodzenie podwyższono do 100 procent, oprócz tego przynano jednorazową zapomogę w wysokości 300 do 600 mk. Uwzględniono również postulaty aprowizacyjne i ochrony pracy.

Denikin do prezidenta Francji.

Generał Denikin wystosował następujący telegram do prezydenta republiki francuskiej:

„Po ewakuacji Noworosyjska, gdy część oficerów i żołnierzy rosyjskich znalazła się na brzegu morza bez jakichkolwiek okrętów, otoczona nieprzyjaciółmi, okręty francuskie, na których pokładzie znajdował się gen. Mangin ze swoją misją, zbliżyły się do lądu pod ogniem karabinów maszynowych przeciwnika i ocalały w ten sposób tych, którzy byli skazani na zagładę.

Podając do wiadomości Pańskiej, panie prezydencie, ten czyn floty i misji francuskiej, proszę pana i naród francuski o przyjęcie w moim imieniu i w imieniu armji wyrazów najgłębszej wdzięczności. D e n i k i n.

Groźny pożar.

Bytom, D. 10 b. m. wybuchł pożar w polskiej wsi Koronowska Wieś w p. strzeleckim. Wskutek wiatru padło pastwą po żaru 30 gospodarstw. Około 60 rodzin z liczbą do 300 osób pozostało bez dachu. Komisja rządząca w Opolu wysyłała na miejsce swego delegata i zarządziła doraźną pomoc dla pogorzalców. **Samolot niemiecki w Smoleńsku.**

Wilno. Dzienniki ryskie zamieszczają wiadomość, iż do Smoleńska przyleciał samolot niemiecki z transportem 35 pudów środków leczniczych. Bolszewicy przyjęli owoyinnie pilotów niemieckich.

Przestępce wojenni.

Wiedeń. Komisja śledcza w sprawie przestępstw, dokonanych podczas wojny, zarządziła na ostatniemu posiedzeniu aresztowanie generała piechoty barona von Luethonberga i jen. piechoty Stefana Luebititza. Luethenberg był komendantem początkowo na serbskim, a później rosyjskim terenie wojny i według dochodzeń nakazywał rozstrzeliwanie serbskich i rosyjskich jeńców wojennych bez postępowania sądowego. Luebititz kazał również bez sądu traćić rosyjskich jeńców wojennych, oraz zmuszał ich do pracy nad umocnieniami wojennymi przez ciwko swoim rodakom.

Belgowie zajmują Moguncję.

Wiedeń. Radio z Brukselli donoszą: Bataljon belgijski z muzyką i sztandarem opuścił Arlen w niedzielę, skąd udał się w drogę do Moguncji. Będzie on tam przyjęty oficjalnie przez wojska francuskie, a stamtąd uda się do Frankfurtu.

Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gońca Częstochow.”)

Walki na Wschodzie

Warszawa 14 | 4. Komunikat sztabu generalnego.

Rozbiti wczoraj na Podolu, nieprzyjacieli wycofał się na północny-wschód. Kawaleria nasza wzięła w pościgu znaczną ilość jeńców. Obecnie oddziały nasze wracają na swe pozycje zasadnicze.

Na Polesiu nieprzyjacieli kontynuował swe ataki. Po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim gestę kolumny piechoty bolszewickiej natary na nasz odcinek Szacilki — Strachowicze. Wybitną rolę przy odparciu ataków odegrały nasze aparaty bojowe eskadry poznańskiej, ostrzeliwujące ogniem karabinów maszynowych baterie nieprzyjacielskie.

Po odparciu przez nas ataków próbowali bolszewicy jeszcze dwukrotnie atakować nasze pozycje. Ogień ich artylerji dochodził do najwyższego napięcia. Wszystkie ataki zostały odparta w całości ogniem naszych karabinów maszynowych i ogniem zaporowym artylerji.

Pod wieczór bolszewicy, poniosłszy nadzwyczaj ciężkie straty wycofali się na swe pozycje wyjściowe.

Walki te przynoszą zaszczyt wojskom wielkopolskim, które wytrwałością w wal-

ce i znakomitym współdziałaniem wszystkich broni niweczą wszelkie wysiłki nieprzyjaciela.

Na Górnym Śląsku. Socjaliści ramię z ramię z hakatą.

Bytom, 14.4. Socjaliści niemieccy w żądaniach swych, skierowanych do komisji koalicyjnej, prócz prawa wyboru rad fabrycznych żądają prawa wyboru do parlamentu niemieckiego i głosowania przy wyborach prezydenta Rzeszy. Wobec odmowy socjaliści zagrozili strajkiem, który ma się rozpocząć od dn. 15 b. m.

Robotnicy polscy wystąpili kategorycznie przeciw strajkowi.

Bytom, 14.4. Sędziowie okręgowi sądów ziemskich w Bytomiu i Gliwicach rozpoczęli strajk w powodu wydalenia prokuratora Hippera. Niektórzy jednak oświadczyli się przeciw strajkowi. Tylko nieznaczna większość, oprowadzona przez krzykaczy hakatystycznych strajkuje. W każdym razie jest nadzieja, że strajkujący powrócą niabawem do pracy, jak to uczynili przed tem sędziowie opolscy, gdyż komisja koalicyjna zdecydowała jest wystąpić jak najenergiczniej.

Prokurator Hipper wydany został za to, że nie chciał wytoczyć procesu przeciw mordercom górnikowi polskiemu, Niedurnemu, którym są członkowie niemieckiej „Sicherheitswehry”. Prokurator Hipper twierdził, że mordercy działali we własnej obronie, co jest zupełnym fałszem.

Wycofanie czarnych.

Paryz 14 | 4 Spec. sprawozdawca „Matina” donosi z Moguncji, że czarne wojska francuskie będą wkrótce zastąpione przez 11-tą dywizję francuską, z Nancy.

Ze Spisza i Orawy.

Nowy Targ 14 | 4. W pracach koalicyjnej podkomisji plebiscytowej dla Spisza i Orawy wzięt udział świeżo mianowany delegat włoski.

Ustawa o głosowaniu plebiscytowym w Cieszyńskim.

Warunki głosowania plebiscytowego, opracowane przez Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową, są w najważniejszych artykułach następujące:

- 1) Na terytorjum, stanowiącem Księstwo Cieszyńskie w dniu 1 sierpnia 1914 r., jakoteż na obszarach Spisza i Orawy, oznaczonych przez Radę Najwyższą, poddani b. monarchji austro-węgierskiej, którzy już nabyli prawo obywatelstwa państwa polskiego, lub też czesko-słowackiego, albo ci, których prawo obywatelstwa nie jest jeszcze określone, będą powołani wedle poniżej oznaczonych warunków do oświadczenia w drodze głosowania, czy pragną być połączeni z Polską, czy też z państwem Czesko-Słowackiem.
- 2) Prawo głosowania będą mieli wszyscy ukończyci lat 20 w dniu 1 stycznia 1919 r.

i którzy posiadają następujące warunki: a) prawo przynależności na obszarach objętych plebiscytem uzyskane przed 1 1 sierpnia 1914 r., b) miejsce zamieszkania, albo miejsce stałego pobytu na tym samym obszarze przed 1 kwietnia 1914 r.

3) Posiadanie prawa przynależności według art. 1 ma być udowodnione przez przedłożenie świadectwa przynależności według § 33 i 33 austriackiej ustawy z d. 3 grudnia 1863 r., dziennik ustaw państwa za Nr 105. Świadectwo winno wymienić datę, w której otrzymano prawo przynależności i ma być wydane bezpłatnie i bez stempła.

6) Nie będą uprawnione do głosowania osoby, które aczkolwiek posiadają prawo przynależności z przed 1 sierpnia 1914 r. ujawniły w sposób widoczny zamiar porzucenia tego okręgu i zerwania z nim wszelkiej łączności.

7) Nie będą uprawnione do głosowania osoby, które przebywając stale i zwykle przed 1 sierpnia 1914 na obszarach podległych plebiscytowi, przebywały poza temi obszarami w okresie następującym po powyższej dacie, a powrócili na ten obszar tylko w celu wzięcia udziału w plebiscycie. Na siłę wyższą będzie się można powoływać w celu do głosowania tylko wtedy, gdy osoby interesowane dadzą dowody swego przywiązania do prowincji, jakoteż, że się w teje osiedlili conajmniej na 5 lat przed 1 sierpnia 1914 r., albo też dadzą jakiegokolwiek inne dowody, nie podlegające wątpliwości, że zamierzają uczynić tę prowincję miejscem zwykłego pobytu (osadzenie i pobyt w kraju rodziny i t. d.). Nie będzie się brało w rachubę nieobecności po dniu 1 sierpnia 1914 r., jeżeli nieobecność była usprawiedliwiona faktem, że osoby, dopominające się prawa głosowania, służyły w jednej z armji państw ententy.

Art. przewiduje, że z prawa do głosowania można skorzystać tylko osobiście, pełnomocnictwem i zastępstwa nie są dopuszczalne.

Powyszą ustawę podpisali pp. Wilton, Manneville i Jamada.

KRONIKA

— Znaczek na szpital garnizonowy. W dniu 18 b. m. „Kolo Polek” urządził znaczek na szpital garnizonowy. Panie kwestarki proszone są o zapisywanie się w komitecie znacznka, II aleja 43, sklep firmy „The Kasprzyci C.” Tamże odbiór woreczków i znaczków od godz. 9 rano w niedzielę.

Nowa taryfa pocztowa. Urząd pocztowo-telegraficzny prosi o powtórne zawiadomienie, że z dniem 15 kwietnia obowiązuje nowa podwyższona taryfa pocztowa.

— Z konsorcjum węglowego. W ub. poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Bandtkie-Stężyńskiego posiedzenie konsorcjum węglowego, na którym powzięto uchwa-

— To jeszcze sprawka Si Slimana — rzekł generał, przeczytawszy... Depesza otrzymana w ostatniej chwili do nosi o rzezi na południu Oranu. Dopóki ci lotrzy Marokaficy nie wezmą dobrych ciegów, dopóty nie będzie pokoju w Algierze. Znam tych ptaszków... Miałem z nimi do czynienia. I ty także Merlocie. U nich wojna jest rodzajem przemysłu. Gdy im się bieda da we znaki, robią wyprawę na sąsiednich kolonistów, rabują ich i mordują. Potem usoną zdobycz za granicę i szukają wiatru w polu. Władza wojskowa wysyła za nimi oddziały, które obozują w pustyni, i biedacy ci umierają z bronią w rękę z głodu i niewygód, czatując na Arabów, najęzciej naprzyno.

— I to tam się dostanie ten biedny Seyerac — rzekł Pomperan — Hm! to niezbyt wesołe!

— Bo też to wojna, nie bał! — zarzycał Merlot. — Tam to nasi wielcy generałowie zdobyli sobie stawy; tam odkrył się chwałą d'Aumale, Changarnier, Pelissier. Ach! Isly!... Ach! Mouraie... Co! Canaheilles, pamiętasz — hę?

— Powiedz mi żołnierzu, powiedz czy pamiętasz? — zanucił pod nosem Pomperan.

— Może byłby jeszcze czas zatrzymać go? — odezwała się hrabina po chwili ogólnego milczenia.

Spóźniona miłość

Z francuskiego.

— Jeżeli mnie kochasz — rzekł — nie żądam, abym ci poświęcił resztę mego honoru, lecz przeciwnie dopomóż mi do odzignięcia się w moich własnych oczach.

Marta utkwiła w Seyeracu swe piękne, błękitne oczy, jak gdyby chciała przejrzeć go do głębi duszy i wyczytała w niej niezłomne postanowienie. Mimo to spróbowała jeszcze przykuć go do siebie, słabem ogniwem wdzięczności.

— Więc to już skończone — jęknęła — ale jeżeli przystanę na rozłączenie się z tobą, czyż przynajmniej będziesz umiał ocenić moją odwagę. Będiesz — że w niej widział najwyższy dowód miłości, jaki serce kobiety dać może.

Wybuchnęła łkaniem, Seyerac błady i drżący chwycił ją, lękając się, żeby nie upadła. Opuściła się w jego objęcia, jak dziecko i położywszy głowę na jego ramieniu, płakała. Wiktor milczał, myśląc smutnie o dziwnych kolejach ludzkiego życia. Gdyby Marta była jego żoną, byłaby szczęśliwą. — Od czegoż to zależało? Od drobnostki

Trochę mniej sztywności z jego, trochę mniej kokieteryj z jej strony, a wszystko może byłoby inaczej. Tymczasem tak się stało — i niepodobna było cofnąć się po raz przybytej drodze. — A zresztą, może jego przeznaczeniem było kochać Blankę! Wszak do niej odnosiły się wszystkie jego myśli. Nawet to postanowienie zerwania występnych związków nie byłoż raczej wynikiem wstydu, jakim go jasne jej spojzenie przemiewało, niż bunt tu udręczonego sumienia?

— Nie chcę, żebyś myślał, iż dla mego szczęścia twoje bezpieczeństwo i twój spokój poświęcam — rzekła wreszcie Marta, ocierając oczy. — Jedź więc — przystaje.

Wiktor nie mógł powstrzymać radosnego poruszenia, które ją boleśnie zraniło.

— Ale przysięgnij mi — mówiła dalej — że w oddaleniu nie zapomnisz o mnie.

— Jakże bym mógł zapomnieć o tobie — odparł z żywością Seyerac.

Ona wyciągnęła do niego rękę, a on przycisnął ją do piersi i złożył na jej czole najśłodczy pocałunek, jaki jej dał w życiu.

Czyjeś kroki dały się słyszeć w saloniku, którego w półotwarte szklane drzwi wychodziły na taras.

— Lękam się, że to może nas szu-

kają — rzekł Wiktor. — Bądźmy rozsądni, rozejdźmy się.

— O! ty umiesz zawsze zachować przytomność umysłu — rzekła Marta z goryczą.

Poczem z rozdzierającym wejrzaniem dodała:

— A węc — żegnaj cię.

I nie odwróciwszy się, prześliznęła się przez taras i znikła w pomrocznej pocnej, unosząc ze sobą wszystkie niepokoje i udręczenia Seyeraca. W dwa dni po uroczystości goście Canaheilles siedzieli po śniadaniu w salonie. — Upał był nieznośny, w obszernym jednak i wysokim pokoju, dzięki wpeł przymkniętym okiennicom, panował chłód rozkoszny. Merlot wziął dziennik i czytał z nadzwyczajną uwagą, nasadziwszy okulary na koniec nosa, i poruszając ustami, jakby każdy wyraz powtarzał po cichu. Nagle podskoczył na krześle i podając gazetę hrabiemu, który rozmawiał z piękną Smor deli.

— Powstanie w Algierze! — wykrzyknął głosem grzmącym. Marta wstała, jakby podminowana. Blanka nie ruszyła się, popadła tylko i ręce jej wypuściły robotę, która upadła na ziemię z suchym chrzęstem. Zrobiło się wielkie poruszenie pomiędzy obecnymi; wykrzykniki krzyżowały się na wszystkie strony.



s. p.

Juljan LATOMSKI

podchorąży 27 p. p.

Poległ w ostatnich walkach z bolszewikami w wieku 23 lat.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie dn. 16 b. m. o godz. 9 rano w kościele garnizonowym. O czem zawiadamiamy

Dowódca i Oficerowie boga zapas. 27 pp.

Cześć Jego bohaterskiej pamięci.

s. p.

Walerja Porosiewiczowa

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dn. 14 b. m., przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła w Rakowie na cmentarz miejscowy odbędzie się dnia 16 b. m.

O czem zawiadamiają krewnych i znajomych

CÓRKI I ZIĘCOWIE.

Myszków—Częstochowa po ferjach świątecznych do tutejszych szkół, i sporządził protokół, strasząc działwą karą z powodu nieposiadania przez nią zaświadczeń z kancelarii szkół. Zaznaczyć należy, że w czasie ferji kancelaria szkolna były nieczynne i otrzymanie zaświadczeń jest niemożliwe.

Jest to formalistka co najmniej dziwna i w najwyższym stopniu szkodliwa, zważywszy, że zatrzymana działwa straciła skutkiem tego lekcje. Tego rodzaju biurokratyczne narowy winny być wreszcie ponieczone, zwłaszcza w stosunku do dzieci.

Słowa podzięków z placu boju.

Szanowny Panie Redaktorze! Dowództwo 27 p. p. za naszym pośrednictwem w imieniu żołnierzy pułku, składa starożytnie „Bóg zapłać”, obywatelstwu Ziemi Wieleńskie, za nadślane na front „Świecone”.

S w i d e r s k i m. p. Ppłukownik i D-ca 27 Pułku Piech. — **Powrót ze Śląska.** P. J. Wróblewski powrócił przez Górny Śląsk z wycieczki na Śląsk Cieszyński, odbywszy drogę pełną przygód.

W sprawie chleba.

W związku z brakiem chleba wyznaczona została na środę po południu konferencja miarodajnych czynników, w celu zbadania obecnej sytuacji aprobowanej.

Posel Zagórski odwiedził wczoraj naszą Redakcję i zapewnił, że kryzys chlebowy będzie w tych dniach zaognany. Spodziewany jest wzmógł wypiek chleba przez piekarnie częstochowskie.

Zakończenie procesu Judka Rozenewejg uniewinniony.

W ub. wtorek o godz. 3 po południu wznowione zostały rozprawy w sprawie procesu oskarżonego o łapownictwo Judki Rozenewejga, b. człona komisji szacunkowej do spraw podatków od zysków wojennych.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos prokurator. Kamienioobrodzki, który popierał akt oskarżenia, gruntując zarzuty na zeznaniach świadków Lipskiego, Zelwera, Marmora, Schönfelda Szwarza, Słomnickiego i innych.

Obrońca oskarżonego adw. Zawadzki w dłuższej przemowie zbijał za rzuty prokuratora, twierdząc, że gdyby Rozenewejg był rzeczywiście winnym nie pociągłaby Lipskiego za obelgę do sądu pokoju, w obawie by je go nadużycia nie wyszły na jaw. Dalej dowodził, że przeciw Rozenewejgowi powstało sprzyśnięcie pewnej kliki żydowskich kupców, którzy przez zemstę, że oskarżony godził w ich interesy majątkowe pragnęli go za wszelką cenę uniewinnić. Reasumując wywody mówca prosił sąd o uniewinnienie oskarżonego.

W ostatnim słowie Judka Rozenewejg mówił o swej uczciwej pracy dla dobra miasta, a wskazując na swych przeciwników, oświadczył, że właśnie oni powinni się znaleźć na ławie oskarżonych za składanie fałszywych świadectw.

Po krótkiej naradzie sąd wyniósł wyrok uniewinniający oskarżonego Judkę Rozenewejga. Motywy ogłoszone będą w dn. 26 kwietnia.

— **Tajna gorzelnia.** Policja państwowa wykryła tajną gorzelnię przy ul. Ogrodowej nr. 4, należąca do Racy Wiewiórki. Znalezione dwa aparaty do pedzenia spirytusu i zacier skonfiskowano.

— **Znaczną kradzież.** W pałacu Grossmana przy ul. Piotrowskiej nr. 2 jakiś niewiadomy sprawca skradł z przedpokoju właściciela fabryki Grossmana futro (palto ogólnej wartości 65 tysięcy marek).

Z KRAJU.

(—) **Strajk drukarzy w Łodzi.** Łódź. Zecerzy drukarni tutejszych postawili nowe żądania podwyżki plac. Właściciele drukarni i wydawcy pism dotychczas tych warunków nie przyjęli, wobec czego rozpoczynają dzisiaj zecerzy strajk generalny. Z dzienników tutejszych polskich wyszedł jedynie „Rozwój”.

(—) **Uruchomienie „Huty Bankowej” w Dąbrowie.** Zakłady metalurgiczne „Huta Bankowa” w Dąbrowie zostały uruchomione. Przedewszystkiem uruchomiono jeden wielki piec w obecności proboszcza miejscowego ks. kanonika Mazurkiewicza, który pobłogosławił pracy tak pożądaney w obecnych warunkach. Uruchomienie dalszych oddziałów fabryki postępować będzie stopniowo, w miarę możliwości, wobec zrujnowania zakładów przez okupantów i unieruchomienia w ciągu pięciu lat i ośmiu miesięcy.

Pierwszym obstalunkiem Huty Bankowej jest zamówienie rządu polskiego na poważną ilość obreży kolejowych — tak niezbędnych dla polepszenia obecnych warunków transportowych. Doniosłość dla kraju uruchomienia zakładów widoczna się z tego, że przed wybuchem wojny znajdowało w nich pracę 4,000 robotników.

(—) **Niemcy łódzcy.** W Łodzi odbyło się liczne zebranie Niemców w sprawie szkół niemieckich oraz kasowania kantoratów ewangelickich. Na zebranie to przybyli posłowie do Sejmu, oraz przedstawiciele Niemców z Poznańskiego. Mówcy domagali się „gwarancji prawa dla języka niemieckiego”. Występował też przeciw generalnemu superintendentowi pastorowi Jul. Burszemu. Na sali odezwały się liczne głosy: „Precz z nim!” i t. d.

Memoriał właścicieli domów.

Do sejmu wpłynął memoriał Centr. Związku właścicieli nieruchomości z żądaniem szeru zmian w ustawie o ochronie lokatorów.

Po uzasadnieniu zmian w życiu gospodarczym, jakie zaszły u nas w ciągu lat ostatnich, autorowie memoriału wskazują następujące poprawki w ustawie:

1) Ustalić, że do czasu ustania ustawy o ochronie lokatorów dozwolona jest podwyżka cen wszystkich bez wyjątku mieszkań do wysokości 3-krotnego komornego, w stosunku do cen płaconych w czerwcu 1914 r.

2) Oplatę za wodę, światło, dźwigi i ogrzewanie centralne lokator wnieś osobno, wedle kosztów rzeczywistych, przypadających na dane mieszkanie.

3) Za sklepy, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, pracownie, biura, pensjonaty i t. p., oraz za części mieszkań, zajęte na takie pomieszczenia, może być żądana 5-krotna podwyżka.

4) Przeciwno szeroko uprawianej obecnie lichwie za pośrednictwem biur wynajmu, prywatnych pośredników, oraz przez dość liczną kategorię lokatorów paskarzy i posteci odstępowania mieszkań, memoriał żąda, aby bez zgody właściciela domu lokatorów nie było wolno w całość odnajmować osobom trzecim. Natomiast część lokarów można odnajmować, z takim obliczeniem, aby na każdy pokój odnajęty nie wypadło więcej, jak 2 osoby, z zastrzeżeniem, iż za każdy pokój odnajęty lokator dopłaca właścicielowi domu do ceny komornego 20 proc. w stosunku do sumy, przypadającej za daną pokój, a to jako wynagrodzenie za większe zużycie mieszkania i instalacji, oraz zwiększone koszty administracji i dozoru.

5) Memoriał żąda, by wszystkie umowy, dotyczące cen lokarów, straciły swą moc automatycznie z dniem ogłoszenia nowej ustawy.

6) Właścicielowi domu ma służyć prawo wypowiedzenia najmu w razie, gdyby zechciał zająć lokal dla siebie

bądź na mieszkanie bądź też na przedsiębiorstwo własne.

7) Przywrócić zupełną kompetencję sądów i urzędów rozjemczych do rozstrzygnięcia spraw i sporów mieszkaniowych, znosząc ingerencję ministerjum aprobowacji.

8) Ustawie o ochronie lokatorów nadać charakter tymczasowości z warunkiem, iż nowe podatki i opłaty z nieruchomości mogą być przez właścicieli domów rozkładane między lokatorów, dalsza zaś drożyzna lub jej spadek mogą być podstawą do zmian w ustawie o ochronie lokatorów.

OFIARY

Złożone w Redakcji „Gońca Częst.”

Na dar narodowy

dla naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego:

Personel nauczycielski szkoły Nr. 1 mk. 60

Na plebiscyt

Wiesi Baranowice i Przyglów mk. 139 rb. 126

i 71 kor.

Pracownicy kooperatywy spożywczej „Jedność” mk. 300.

Teodor Błaszczyk 44 kor. 50 hal.

Robotnicy Elektryczni Miejskiej mk. 135

fen. 33.

Na Flotę polską—Leon Bielecki 10 mk.

Na szpital Garnizonowy, do uznania Koła Polek dla uczczenia pamięci Heleny z Rzewuskich Wilandowej składowa: M. Ropelewska

30 mk. i E. Michalscy 50 mk.

Na paraliżowane: Zamiast kwiatów na grób

ś.p. Natalji Schleicher Izabela Kokular 25 mk.

Marja Orlowska 10 mk.

Na plebiscyt Śląski do Rady klasycznych

Związków Zawodowych w dalszym ciągu wpłaty składki następujące zwiazki:

1) Związek zaw. przem. drzewnego mk. 108

2) Zw. zaw. przem. chem. — Guziczarnia mk. 149

3) Zw. zawod. przem. Metal. Blachownia mk. 300

4) Zw. zaw. przem. chem. Zawódzie 1 piec mk. 275.50

2 piec mk. 229.50

5) Zw. zawod. przem. Metal. Raków mk. 881

Razem mk. 1943

Złożone u skarbnika komitetu plebiscytowego p. Błasiukiewicza—Podkomitet w Kamienicy Polskiej mk. 1235 fen. 50.

Zebrań przez nauczyciela p. Rzeszółko na odczyt w Kamienicy Polskiej Mk. 111 f. 55

Zebrań Szewców

w czwartek d. 15 kwietnia b. r. o godz. 6 i pół wieczór w lokalu Związku II Aleja 40 m. 21, odbędzie się

Ogólne Zebranie

członków Zw. Zaw. Rob. Przem. Skórzanego, ze względu na ważność zebrania proszą o liczne przybycie

ZARZĄD.

Ogłoszenie.

16 Kwietnia o godz. 10 rano odbędzie się ustny przetarg na dzierżawę placów w alejkach ul. św. Barbary

Magistrat.

750 mk.

Rower z torpedą

Nowa 48 w podwórzcu, od 2 5 pp.

Kupię maszynę

przedzaliczając przynajmniej na 100 wrzecion i czekając do 14. Zgłoszenia adresować: Poraj, pod Częstochową „Kądział”

Dr. Wł. Kahl

choroby kobiece, akurzerka, wewnątrzne

Przyjmuje od 1-aj do 4-aj

ulica Dąbrowskiego 6 (Skolnia) II piętro.

Doktor med. E. Petrykat

b. lekarz kliniki Prof. Lesera

POWRÓCIŁ.

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 8 9/11, od 1-7 godz. w

ul. gen. Dąbrowskiego (Skolnia) 6 I piętro

Likiery i wódki Poznańskie

w wielkim wyborze hurtowo i detalicznie

sprzedaje firma

J. KWIATKOWSKI i S-ka

Częstochowa, Krakowska 11 (róg).

TEATR „PARYSKI“

Program od poniedziałku 12 Kwiecna r. b. i dni następných

MARZENIA MIŁOSNE

Poemat filmowy w 6-ciu aktach z prologiem i epilogiem.
Cudne wizje czasów odrodzenia, pełne czaru poezji i uroku miłości.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu.

Teatr „ODEON“

Program od środy 14 do piątku 16 kwiecna.

Tylko 3 dni!

Wielki podwójny program!

Początek przedstawień:
w dnie powszednie o godz. 5-ej w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godz. 3-ej po poł.

Ceny miejsc: Miejsce w łóżkach po 7 i 8 mk. Krzesła parterowe 6 mk.

Na spienionych morza falach

Przepiękny dramat życiowy z cyklu konkursowych obrazów wszechświatowej firmy „NORDISK“ w Kopenhadze

Nadzwyczajna Awantura

Znakomita farsa amerykańska w 3-ch aktach, słynnej wytwórni „Triangle“ w New-Yorku.

Anons: Wkrótce Sensacja Sezonu! Potężny dramat życiowy, oznaczony I-ą nagrodą na konkursie w Filadelfii z chlubą kinematografii amerykańskiej **BORRIS DALTON** w roli głównej. **„KOBIECI I ZŁOTO“**

W CZĘSTOCHOWIE Kino-Teatr „NOWY“

ul. P. MARYI № 43.

TELEFON 334.

Program od Wtorku 13 Kwiecna r. b. i dni następných.

II Serja

głośnego obrazu podług znanego romansu JOLANTY MARES p. t.

II Serja



LILLI MĘŻATKA



Bogata wystawa.

Sztuka obyczajowa z życia arystokracji wielkomięskiej.

W roli głównej **MIA PANKAU.**

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

Piękne toalety.

Muzyka pod dyr. znanego skrzypka p. **H. Rappaporta**

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu. Program codziennie do godz. 11 wiecz.

DOKTOR
Józef Kluczewski

b. ordynator uniw. ginekologicz. w Kazaniu
choroby wewnętrz. i kobiece
Przyjmuje III Aleja 52 od 5-7 wiecz.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8-11, 1-7
Kilickiego 4.

Lekarz-dentysta
Michał Gęrejniec
ul. Panny Maryi (Aleja 10)
TELEFON 350
Przyjmuje codz. od 9-11 i 3-7 w.

Zakład Wód Mineralnych w CIECHOCINKU

Jest otwarty od dnia 16 maja do dnia 30 września włącznie.

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skrofulicznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszczkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki od 6 1/2 do 1 % (artezyjskie Nr. 8 do picia, zawierające 1,28 jednostek emanacji radioaktywnej).

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęgłowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inhalacje.

Składajmy Ofiary na Częstochowski Komitet Niesienia Pomocy Górnoślązacom!

Lekarz-dentysta
A. Parczyński
powrócił z Rosji i rozpoczął praktykę
ul. Dąbrowskiego 11 m. 8 (Szkoła).
przyjmuje od 10-11 3-7 w.

Dr. Stefan Kon
spec. akuszeryja i choroby kobiece
powrócił
ul. Kościuszki Nr. 16
Przyjmuje od 4-6 po południu.

Szkoła Tańców
Kazimierza KOSTECKIEGO
II Aleja № 38.
Lekcje codziennie w godzinach po południowych i wieczornych.